

Elżbieta Wojtaś

Przyszłe role zawodowe w opiniach studentów wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego

Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy 2, 137-150

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przyszłe role zawodowe w opiniach studentów wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego

ABSTRAKT

W artykule przedstawiono wyniki badań socjologicznych, które przeprowadzono w roku akademickim 2005/2006 wśród studentów pierwszego roku wychowania fizycznego oraz fizjoterapii. W badaniach wykorzystano metodę autobiograficzną; zebrano 211 wypowiedzi.

Podstawowym problemem badawczym było ustalenie, jak studenci pierwszego roku postrzegają swoje przyszłe role zawodowe.

Na podstawie przeprowadzonych analiz materiału autobiograficznego stwierdzono, że większość studentów pochodzi z dużych i średnich miast. W naborze kandydatów na studia uwidoczniło się wyraźne regionalne oddziaływanie wrocławskiej uczelni. Badani studenci z obu kierunków kierowali się odmiennymi motywami decydującymi o wyborze kierunku studiów. Studenci wychowania fizycznego prezentowali głównie orientację sportową i zawodową. Natomiast wśród przyszłych fizjoterapeutów dominowała orientacja altruistyczna oraz zawodowa. Co drugi badany student wychowania fizycznego zamierza samorealizować się w trudnej roli nauczyciela wychowania fizycznego. Badani studenci dostrzegają nowe szanse, które pojawiły się w naszym kraju wraz z gospodarką rynkową i wejściem do Unii Europejskiej, przy czym studenci fizjoterapii częściej niż koledzy z wychowania fizycznego projektują prowadzenie własnej działalności gospodarczej.

Wstęp

Szkoła wyższa jest najczęściej ostatnim etapem procesu edukacyjnego, a dokonanie wyboru uczelni wyższej jest w zasadzie wyborem przyszłej drogi zawodowej. W pewnym stopniu wybór ten określa przyszłą pozycję społeczną, bowiem status absolwenta uczelni wyższej nobilituje i jest podstawowym wskaźnikiem przynależności do warstwy społecznej, jaką jest inteligencja.

Każdy człowiek w swoim życiu pełni wiele ról społecznych. Rola społeczna jest względnie stałym i wewnętrznie spójnym systemem zachowań, będących reakcjami na zachowania innych osób, przebiegających według mniej lub bardziej ustalonego wzoru [4, s. 131].

Według Petera L. Bergera i Thomasa Luckmanna w społeczeństwie istnieją pewne standardy wykonywania ról społecznych. Są one dostępne bądź to wszystkim członkom społeczeństwa (np.: rola matki, ojca, brata, sąsiada itp.), bądź tylko tym, którzy są wykonawcami pewnych ról, np. zawodowych [1, s. 124–125].

Człowiek jednak „... jest nie tylko biernym odtwórcą narzucanych mu przez kręgi społeczne ról, lecz jest również – zdaniem Floriana Znanieckiego – świadomym samego siebie

i doświadczanym jako świadomy i czynny, potencjalnie twórczy podmiot, wnoszący innowacje w zastany przez siebie świat" [5, s. 335].

Społecznych wzorów określających sposoby pełnienia ról społecznych człowiek uczy się, funkcjonując w różnych grupach społecznych w ciągu całego życia. Niektórych ról, a zwłaszcza ról zawodowych uczy się w instytucjach specjalnie do tego celu powołanych, między innymi w szkołach wyższych.

Wrocławska Akademia Wychowania Fizycznego przygotowuje swoich studentów przede wszystkim do pełnienia takich ról zawodowych jak: nauczyciel wychowania fizycznego, trener, menedżer sportu, organizator turystyki i rekreacji, a także fizjoterapeuta.

Rola zawodowa jest pewnym wzorem zachowania, według którego jednostka zajmująca określone miejsce w strukturze społecznej powinna wypełniać funkcje społeczne przypisywane danej roli zawodowej, a także korzystać z przysługujących jej prawnie prerogatyw [3, s. 62–71].

Jak studenci wrocławskiej uczelni postrzegają swoje przyszłe role zawodowe, to podstawowy problem badawczy prowadzonych od 1997 roku badań socjologicznych. Sformułowano w nich następujące pytania empiryczne:

1. Z jakich środowisk społecznych pochodzą badani studenci?
2. Jaką przebyli edukacyjną drogę, zanim rozpoczęli studia?
3. Kiedy podejmowali decyzję o studiowaniu na uczelni sportowej?
4. Jakimi motywami kierowali się podczas wyboru kierunku studiów?
5. O jakich rolach zawodowych marzą badani studenci, a jakich realnie oczekują?

W artykule przedstawiono wyniki badań, które przeprowadzono w roku akademickim 2005/2006 wśród studentów pierwszego roku wychowania fizycznego oraz fizjoterapii.

W badaniach zastosowano znaną w socjologii metodę autobiograficzną, zwaną również metodą dokumentów osobistych. Analiza materiału autobiograficznego pozwala w tym przypadku poznać subiektywny obraz rzeczywistości społecznej opisywany przez badanych. Zatem ze względu na podstawowy problem badawczy metoda ta uznana została za najlepszą. Józef Chałasiński, opisując zalety i przydatność metody autobiograficznej do badań socjologicznych, pisał tak: „Dostarcza ona opisu społecznych sytuacji autora oraz jego postaw i działania w tych sytuacjach. Subiektywizm tego materiału jest więc w tym wypadku nie jego brakiem, lecz zaletą, ponieważ postawy i dążenia jednostki oraz jego zachowanie się nie są wynikiem obiektywnych, lecz subiektywnych sytuacji. Reakcje jednostki odnoszą się nie do sytuacji takich, jakimi one są niezależnie od jednostki, lecz do sytuacji takich, jakimi je widzi jednostka działająca” [2, s. 23].

Łącznie zebrano 211 wypowiedzi pisemnych na temat „Przyszłe role zawodowe absolwentów AWF-u”, w tym 121 prac napisanych zostało przez studentów kierunku wychowanie fizyczne, a 90 prac przez studentów fizjoterapii.

Zebrany materiał empiryczny poddany został analizie jakościowej i w ograniczonym stopniu, właściwym dla tej metody, analizie ilościowej.

Charakterystyka społeczno-demograficzna badanych

Wśród studentów wychowania fizycznego niewielką przewagę mają mężczyźni, natomiast wśród badanych z fizjoterapii tylko co trzeci badany reprezentuje tę płć. Ogółem natomiast wśród badanych studentów I roku dziewcząt jest o 13% więcej niż chłopców.

Studenci wrocławskiej uczelni pochodzą z różnych regionów naszego kraju. Najwięcej

z nich pochodzi z Wrocławia i okolic. Dwóch na trzech studiujących reprezentuje region dolnośląski. Dla nich właśnie wrocławska uczelnia znajduje się najbliżej. Co dziesiąty badany pochodzi z województwa opolskiego.

Środowisko społeczne badanych wyznaczone jest nie tylko regionalnym pochodzeniem, ale również ekologicznym charakterem miejscowości, w których badani mieszkali przed podjęciem studiów. Kandydaci na studentów wybierający uczelnię o charakterze sportowym muszą wykazać się nie tylko odpowiednim przygotowaniem teoretycznym, ale również umiejętnościami sprawnościowymi. Środowiska wielkomiejskie, miejskie, małomiasteczkowe oraz wiejskie są nadal znacznie zróżnicowane pod względem posiadania i dostępności różnych urządzeń sportowych i poziomu kadry nauczycielsko-trenerskiej. Czy pochodzenie ekologiczne ma wpływ na podejmowanie decyzji o studiowaniu na uczelni sportowej? Ustalono, że najwięcej studentów na obu kierunkach pochodzi z dużych (powyżej 100 tys. mieszkańców) miast. Ze wsi pochodzi co dziesiąty student kierunku nauczycielskiego, a tylko co piętnasty z fizjoterapii.

Motywy wyboru kierunku studiów i uczelni

Opisując wyobrażenia studentów dotyczące przyszłych ról zawodowych, nie można pominąć interesującego problemu odnoszącego się do motywów wyboru kierunku studiów i uczelni. Podstawowe motywy, którymi kierowali się kandydaci na studentów obu kierunków, przedstawione zostały w tabelach 1 i 2.

Tabela 1. Motywacja wyboru studiów (A – kierunek: wychowanie fizyczne)

Motywy	Płeć		K		M		Ogółem	
	L	%	L	%	L	%		
1) możliwość dalszego czynnego uprawiania sportu i rozwoju sportowego	24	19,8	23	19,0	47	38,8		
2) realizacja marzeń o studiowaniu na AWF-ie bądź o wykonywaniu tej roli zawodowej	25	20,7	22	18,2	47	38,8		
3) lubię aktywny i sportowy tryb życia	14	11,6	21	17,4	35	28,9		
4) całkowite lub częściowe zwolnienie z egzaminów wstępnych	11	9,1	8	6,6	19	15,7		
5) wpływ nauczyciela wychowania fizycznego bądź trenera	10	8,3	4	3,3	14	11,6		
6) kontynuacja rodzinnych tradycji	6	5,0	7	5,8	13	10,7		
7) w szkole najbardziej lubiłem wychowanie fizyczne	—	—	9	7,4	9	7,4		
8) ukończenie klasy sportowej („naturalna kolej rzeczy”)	4	3,3	4	3,3	8	6,6		
9) namówił(a) mnie kolega/koleżanka	3	2,5	1	0,8	4	3,3		
10) przypadek	4	3,3	1	0,8	5	4,1		

Źródło: badania własne.

Tabela 1. Motywacja wyboru studiów (B – kierunek: fizjoterapia)

Motywy	Płeć		K		M		Ogółem	
	L	%	L	%	L	%	L	%
1) chęć pomocy ludziom niepełnosprawnym	36	40,0	11,0	12,2	47	52,2		
2) profil uczelni łączący teorię z zajęciami sportowymi	16	17,8	9	10,0	25	27,8		
3) rehabilitacja jest dziedziną paramedyczną	13	14,4	20	22,2	33	36,7		
4) realizacja marzeń o studiowaniu na AWF-ie i na tym wydziale	22	24,4	13	14,4	35	38,0		
5) fizjoterapeuta – zawód z przyszłością	7	7,8	12	13,3	19	21,1		
6) możliwość podjęcia pracy za granicą	2	2,2	6	6,7	8	8,9		
7) kontynuacja rodzinnych tradycji	2	2,2	4	4,4	6	6,7		
8) zainteresowałam się hippoterapią	5	5,6	1	1,1	6	6,7		
9) inne motywy (pracuje tam mój ojciec, zainteresowałam się tematem osób niepełnosprawnych, rozczarowałam się wychowaniem fizycznym, przypadek)	4	4,4	—	—	4	4,4		

Źródło: badania własne.

Z przedstawionych w tab. 1 danych wynika, że przyszli trenerzy i nauczyciele wychowania fizycznego wybrali uczelnię sportową i kierunek wychowanie fizyczne dlatego, by w dalszym ciągu uprawiać sport bądź by zdobyć kwalifikacje umożliwiające wykonywanie wymarzonych ról zawodowych. Ich decyzje są konsekwencją dotychczasowych wpływów środowiskowych, które ukształtowały ich typ biografii sportowej. Potwierdza to następująca analiza materiału autobiograficznego:

61 osób (50,4%) trenowało jakąś dyscyplinę w klubie sportowym.

51 osób (42,1%) uprawiało sport już w szkole podstawowej i odnosiło tam pierwsze sukcesy sportowe.

35 osób (28,9%) spotkało wspaniałego nauczyciela wychowania fizycznego bądź trenera, który rozbudził w nich sportowe zainteresowania.

[Nr 82, M, 23 lata, małe miasto]: „Mój pierwszy kontakt ze sportem był związany z moim nauczycielem wychowania fizycznego, dzięki któremu poznałem tajniki sportu. On zabrał mnie na pierwszy mecz piłkarski, dzięki niemu startowałem w pierwszych w życiu zawodach lekkoatletycznych. Nauczył mnie na zajęciach grać w szachy. Dzięki niemu przeżyłem dużo emocji sportowych”.

[Nr 8, M, 22 lata, małe miasto]: „Dużą rolę w moim procesie kształcenia odegrał pewien nauczyciel, który był dla nas człowiekiem «czarodziejem» wiedzającym o wiele więcej i znającym się na rzeczy. Stał się szybko naszym wzorem, każdy chciał być taki jak on. To właśnie za jego sprawą trafiłem do reprezentacji szkoły w piłce siatkowej i czynnie uprawiałem sport”.

[Nr 33, K, 22 lata, małe miasto]: „Mój pierwszy trener [...] jak i drugi [...] sprawili, że pokochałam sport i tę dyscyplinę sportu. Obydwaj stanowili dla mnie ogromne autorytety, uważam, że świetnie spisywali się w roli psycholo-

gów. Imponowali mi ogromnie. I wielu rzeczy mnie nauczyli. Przede wszystkim życia”.

4. 35 osób (28,9%) wskazało na wpływ rodziców w ukształtowaniu ich pozytywnego stosunku do sportu.

[Nr 89, M, 20 lat, wieś]: „Urodziłem się w usportowionej, nauczycielskiej rodzinie. Rodzice w przeszłości uprawiali piłkę ręczną. Osiągali znaczące, na miarę lokalnych warunków, sukcesy. [...] Rodzinna atmosfera sprawiła, że ze sportem zetknąłem się bardzo wcześnie. Jako kilkuletnie dziecko wraz z młodszym bratem byłem zabierany przez ojca na mecze, w których on grał. Już wtedy bacznie obserwowałem zawodników. Imponowali mi. Chciałem jak najszybciej dorosnąć, by dorównać im i być takim jak oni”.

[Nr 54, M, 23 lata, średnie miasto]: „Człowiekiem, który zainteresował mnie sportem i studiami na AWF-ie jest mój ojciec. Podobało mi się, kiedy w czasie wakacji brał mnie i mojego brata w góry, nad jeziora; tam podziwialiśmy widoki, obcowaliśmy z przyrodą, nauczyliśmy się z bratem, jak zachowywać się, postępować chodząc po górach, jeżdżąc na nartach, zdobywając szczyty albo pływając kajakami czy żeglując po jeziorach Mazur. Poza tym każdą wolną chwilę spędzałem na boisku szkolnym, grając w piłkę nożną czy koszykówkę. Gdy aura nie sprzyjała zabawom na powietrzu, to tata zabierał mnie na salę gimnastyczną do szkoły, w której uczył i prowadził zajęcia pozalekcyjne. Więc postanowiłem iść w ślady ojca i studiować na Akademii Wychowania Fizycznego, zdobyć zawód nauczyciela i trenera, który umożliwiły mi pracę z dziećmi, wyjazdy na kolonie i obozy oraz odpoczynek z rodziną latem”.

Dwie trzecie badanych studentów wychowania fizycznego w swym dotychczasowym życiu odnosiło mniej lub bardziej prestiżowe sukcesy sportowe. Wszystkie one były źródłem satysfakcji nie tylko samych bohaterów, ale również najbliższego otoczenia (rodziny, szkoły, społeczności lokalnej). Ale nie tylko sukcesy sportowe stanowiły charakterystyczny element ich sportowej biografii. Treningi, zawody sportowe poza zajęciami szkolnymi wypełniały w całości ich dzienny harmonogram.

[Nr 33, K, 22 lata, małe miasto]: „Sala gimnastyczna przez prawie 9 lat stanowiła dla mnie drugi dom, a trenerzy i drużyna drugą rodzinę”.

[Nr 1, K, 21 lat, duże miasto]: „Poza szkołą cały mój czas wolny poświęcałam treningom, które miałam siedem razy w tygodniu łącznie z niedzielami. Trening stawiałam zawsze na pierwszym miejscu. Kiedy moi rówieśnicy szli nas do dyskotekę czy do kina – ja z torbą na trening”.

Inne czynniki decydowały o podjęciu przez badanych studentów I roku studiów na wydziale fizjoterapii (por. tab. 2). Najczęściej kandydaci na fizjoterapeutów wskazywali na chęć niesienia pomocy ludziom niepełnosprawnym, a zwłaszcza niepełnosprawnym dzieciom. W drugiej i trzeciej kolejności wymieniali oni takie czynniki jak: realizację marzeń zawodowych oraz to, że fizjoterapia jest również dziedziną paramedyczną, z którą chcieliby związać swoje zawodowe losy.

Prawie co trzecia badana osoba (częściej chłopcy niż dziewczęta) określają zawód fizjoterapeuty jako przyszłościowy, gwarantujący wysokie zarobki zarówno w kraju jak i za granicą.

[Nr 132, M, lat 21, duże miasto]: „Wielu studentów naszego wydziału ma plany wyjazdu za granicę i tam zamierzają zrobić karierę. Jest to również mój plan, z którym to przyszedłem na tę uczelnię”.

[Nr 130, K, lat 21, średnie miasto]: „Wzrastająca częstość występowania chorób i liczba wypadków, a także duży postęp medyczny stawiają coraz to nowe, wyższe wymagania przed rehabilitacją. Zawód ten, mimo ciągle nieunormowanej sytuacji prawnej, zyskuje stale na prestiżu społecznym i to nie tylko w Polsce, ale i w Europie”.

Co czwarty badany przyznaje się, że ważny dla niego jest profil uczelni łączący teorię z zajęciami sportowymi.

[Nr 128, M, lat 23, średnie miasto]: „Zasadniczo zawsze byłem sprawny, a kontakt z ruchem był nierozdzielną częścią mojego życia, tak jak duch rywalizacji i potrzeba ciągłego sprawdzania się i wygrywania. Motywacja była silna, móc pracować w zawodzie, którego wyznacznikiem jest hobby i ulubiony sposób spędzania wolnego czasu. Jeśli chodzi o wybór miasta, to Wrocław zawsze wydawał mi się interesujący – centrum akademickie, mnogość uczelni, różnych kierunków, bogate życie kulturalne, no i jeszcze sam nieodparty urok miasta – dziesiątki mostów i zabytków, parki, dobra komunikacja, ludzie z całej Polski”.

Jak już wcześniej wspomniano, większość badanych studentów fizjoterapii (61,0%) stosunkowo późno podejmowała decyzję o rozpoczęciu studiów na tym wydziale (por. tab. 1). Świadczy to – moim zdaniem – o większych możliwościach intelektualnych kandydatów i wynikającej z nich szerszej gamy edukacyjnych alternatyw. W interesujący sposób taką właśnie sytuację opisuje jeden z badanych studentów.

[Nr 145, M, lat 21, średnie miasto]: „Ja jako aktualny student wrocławskiego AWF-u muszę przyznać, że obrałem ten kierunek studiów niejako bez przekonania, w zasadzie przez przypadek [...]. Przez cały okres nauki w liceum nie byłem pewien co do moich celów i tego, co chcę robić w przyszłości.

Spowodowane to było moimi bardzo rozległymi zainteresowaniami. Muszę przyznać, że chciałbym studiować na Akademii Sztuk Pięknych, jako że interesuję się malarstwem i architekturą, [...] lecz nie byłem przekonany co do moich zdolności plastycznych i nie chciałem ryzykować. [...]

Wybrałem tę uczelnię z dwóch powodów.

Po pierwsze zawsze interesowałem się sportem i aktywnością fizyczną. Po drugie przy wyborze bardzo «pomogła» mi moja dziewczyna studiująca już na tym wydziale”.

Tak jak w przypadku studentów wychowania fizycznego czynnikiem decydującym o podjętej drodze edukacyjnej była przeszłość sportowa, tak studenci fizjoterapii stosunkowo często wskazywali na bezpośredni kontakt z niepełnosprawnością. Do wpływu bezpośredniego kontaktu na wybór kierunku studiów przyznał się co trzeci badany student tego kierunku. A oto kilka charakterystycznych wypowiedzi:

[Nr 163, K, lat 21, duże miasto]: „W czasie wakacji poznałam Piotra. Piotr studiuje na AE i jest inwalidą I grupy. Jeździ na wózku od kilku lat.[...] Właśnie Piotr pierwszy nauczył mnie, że tak naprawdę pomiędzy ludźmi chorymi i zdro-

wymi nie ma różnic, nie trzeba się bać z nimi rozmawiać. Można się razem uczyć i bawić nawet na dyskotekach”.

[Nr 160, K, lat 21, wieś]: „Wybór wydziału dokonał się po tragicznym wypadku mojego brata sprzed 3 lat. Brak dostatecznej liczby dobrze wykwalifikowanych rehabilitantów oraz znikoma liczba obsługi medycznej zmusiła mnie do przebycia w szpitalu około trzech miesięcy oraz do przejścia podstawowego kursu rehabilitacji. Kurs ten pozwolił mi na opiekę nad bratem oraz powolne „krok po kroku” doprowadzenie go do formy sprzed wypadku”.

[Nr 146, M, lat 20, duże miasto): „Sam miałem wcześniej kontakt z fizjoterapią, gdyż miałem kontuzję barku, a dzięki pomocy fizjoterapeuty mogę nadal trenować rzut oszczepem”.

[Nr 165, K, lat 20, średnie miasto): „Już jako mała dziewczynka jeździłam z mamą – mgr rehabilitacji – na turnusy rehabilitacyjne i podobno zawsze bez problemu nawiązywałam kontakt z ludźmi chorymi. [...] I tak rosłam ze świadomością, że obok, a raczej wśród nas, są też ludzie, którzy są tak samo wartościowymi członkami społeczeństwa, jak ludzie pełnosprawni.

Starałam się obserwować moją mamę, jak wspaniale współpracuje z chorymi i ile serca wkłada w to, co robi.

Widziałam, że praca ta daje jej duże zadowolenie i satysfakcję, a poprzez ciągły kontakt z drugim człowiekiem uczy także pracy nad sobą”.

[Nr 154, K, lat 20, małe miasto): „Do mojego wyboru przyczynił się fakt, iż moja kuzynka jest upośledzona umysłowo. Będąc małą dziewczynką, bardzo lubiłam przyglądać się masażom i ćwiczeniom, jakie pani rehabilitantka przeprowadzała z Magdą. Początkowo Magda nie chodziła, ale dzięki rehabilitacji zaczęła chodzić. Już wtedy wiedziałam, że chcę w taki właśnie sposób pomagać ludziom”.

Przyszłe role zawodowe

Młodzież studiująca na wyższej uczelni zawodowej zdobywa nie tylko wyższe wykształcenie, ale również uczy się przyszłego zawodu. Podstawowym celem realizowanym przez wyższe uczelnie sportowe jest kształcenie wysoko kwalifikowanych specjalistów dla potrzeb wszystkich form wychowania fizycznego, sportu i częściowo – służby zdrowia.

Jaki jest stosunek badanych studentów do oferty zawodowej proponowanej przez wrocławską uczelnię? Które z oferowanych ról zawodowych są realizacją własnych marzeń? Dla jakiej części młodzieży zawód, który będą wykonywać po skończeniu studiów, odpowiada ich wcześniejszym marzeniom? Odpowiedzi na te interesujące pytania przedstawione zostały w tab. 3 i 4.

Wśród badanych studentów kierunku wychowanie fizyczne co druga osoba marzy o roli nauczyciela wychowania fizycznego. Jest wśród nich nieco więcej mężczyzn. Kolejną wymarzoną rolą zawodową, wymienianą przez co trzecią badaną osobę, jest rola trenera. W obu tych przypadkach występuje wysoki stopień zgodności między rolą zawodową wymarzoną a realnie oczekiwaną. Tylko co czwarty spośród nich wie, że wykonywana w niedalekiej przyszłości praca będzie wprawdzie zgodna z profilem kończącej uczelni, ale niezgodna z jego marzeniami.

Wśród wymienianych wymarzonych ról zawodowych zdecydowanie dominują te, do których w sposób bezpośredni przygotowuje wrocławska uczelnia; dotyczy to 83,5% badanych.

Tabela 3. Role zawodowe wymarzone i oczekiwane (A – kierunek: wychowanie fizyczne)

Motywy	Płeć	Rola wymarzona						Rola oczekiwana						Wskaźnik zgodności
		K		M		Ogółem		K		M		Razem		
		L	%	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%	
Nauczyciel wychowania fizycznego		27	22,3	33	27,3	60	49,6	35	28,9	42	34,7	77	63,6	77,9
Trener		8	6,6	28	23,1	36	29,6	8	6,6	18	14,9	26	21,5	72,2
Instruktor		7	5,8	7	5,8	14	11,6	7	5,8	7	5,8	14	11,6	100,0
Właściciel własnego kompleksu sportowego bądź ośrodka odnowy biologicznej		12	9,9	3	2,5	15	12,4	9	7,4	2	1,6	11	9,1	73,3
Menedżer sportu		4	3,3	3	2,5	7	5,8	3	2,5	3	2,5	6	5,0	85,7
Fizjoterapeuta		4	3,3	2	1,6	6	5,0	4	3,3	2	1,6	6	5,0	100,0
Dziennikarz		2	1,6	—	—	2	1,6	2	1,6	—	—	2	1,6	100,0
Policjant		3	2,5	1	0,8	4	3,3	3	3,3	1	0,8	4	3,3	100,0
Nauczyciel akademicki		1	0,8	—	—	1	0,8	1	0,8	—	—	1	0,8	100,0
Inna rola zawodowa		1	0,8	7	5,8	8	6,6	1	0,8	7	5,8	8	6,6	100,0
Nie wiem		2	1,6	4	3,3	6	5,0	2	1,6	4	3,3	6	5,0	—

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 4. Role zawodowe wymarzone i oczekiwane (A – kierunek: fizjoterapia)

Motywy	Płeć	Rola wymarzona						Rola oczekiwana						Wskaźnik zgodności
		K		M		Ogółem		K		M		Razem		
		L	%	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%	
Fizjoterapia w szpitalu, klinice, sanatorium		24	26,7	14	15,6	38	42,2	29	32,2	14	15,6	43	47,7	88,3
Fizjoterapeuta w ośrodku dla dzieci niepełnosprawnych		14	15,6	3	3,3	17	18,9	14	15,6	3	3,3	17	18,9	100,0
Własny ośrodek rehabilitacji bądź odnowy biologicznej		30	33,3	13	14,4	43	47,7	21	23,3	12	13,3	33	36,6	76,7
Fizjoterapeuta prowadzący własną praktykę		7	7,8	4	4,4	11	12,2	7	7,8	4	4,4	11	12,2	100,0
Nauczyciel akademicki		1	1,1	1	1,1	2	2,2	1	1,1	1	1,1	2	2,2	100,0
Fizjoterapeuta w klubie sportowym		—	—	2	2,2	2	2,2	—	—	2	2,2	2	2,2	100,0
Inna rola nie związana z kierunkiem studiów		1	1,1	—	—	1	1,1	1	1,1	—	—	1	1,1	100,0
Nie wiem		2	2,2	—	—	2	2,2	2	2,2	—	—	2	2,2	—

Źródło: opracowanie własne.

Spośród badanych 14 osób (11,5%) marzy o rolach zawodowych wymagających dodatkowych kwalifikacji (rola dziennikarza czy policjanta) bądź zmiany kierunku kształcenia. Natomiast 6 osób, czyli co piątnasty badany, przyznaje się, że jeszcze nie wie, czym chciałby się w swym dorosłym życiu zajmować.

Studujący na wydziale wychowania fizycznego próbują również znaleźć dla siebie inne, niż to tradycyjnie przyjęte, miejsce w zmieniającej się, prywatyzowanej polskiej rzeczywistości; co ósma osoba badana marzy o prowadzeniu własnego ośrodka sportowego bądź odnowy biologicznej. Przy czym trzech na czterech spośród nich wierzy w realizację tych marzeń.

Rola nauczyciela jest rolą trudną, odpowiedzialną, ale w naszej rzeczywistości ciągle nie docenianą. Tymczasem co druga badana osoba marzy właśnie o tym zawodzie. Dlaczego? Poniżej przedstawiono kilka charakterystycznych opinii.

Po pierwsze – badani postrzegają rolę nauczyciela wychowania fizycznego jako szczególnie miłą społecznie.

[Nr 33, K, lat 22, małe miasto]: „Nauczyciel wychowania fizycznego jest nie tylko instruktorem ćwiczeń cielesnych, ale przede wszystkim doradcą i przyjacielem dzieci i młodzieży. Na podstawie rzetelnej diagnozy indywidualnych potrzeb i możliwości układa z uczniem program jego pracy nad sobą. [...] Uczy, jak żyć zgodnie z normami higieny fizycznej i psychicznej, jak dzielić czas między pracę i wypoczynek, jak doskonalić zdrowie, pielęgnować urodę”.

[Nr 17, M, lat 20, małe miasto]: „Chciałbym być przyjacielem młodzieży i ich powiernikiem, a nie tylko nauczycielem od ćwiczeń fizycznych. Pragnąłbym, aby praca moja przynosiła efekty, tzn. aby u młodych ludzi wytwarzała się potrzeba aktywności ruchowej, aby umieli oni sami organizować aktywny wypoczynek. Nie chcę, aby moje oddziaływanie na młodzież sprowadzało się tylko do demonstracji ćwiczeń. Mam nadzieję, że moja postawa będzie ukazywała, jak potrzebna jest kultura fizyczna w życiu każdego człowieka. Mimo że lekcja łączy się z wysiłkiem fizycznym, myślę, że udział w niej będzie sprawiał przyjemność ćwiczącym i będą oni z niecierpliwością oczekiwać kolejnych zajęć”.

[Nr 64, M, lat 21, duże miasto]: „Jako nauczyciel wychowania fizycznego muszę przede wszystkim wychowywać. To jest moje naczelne zadanie, bo przecież jak żaden inny nauczyciel mam bezpośredni kontakt i wpływ na każdego ucznia. Moja rola zawodowa polega na wydobyciu tego, co tkwi w uczniu, pouczenie go, zmuszenie go do twórczego działania, a przede wszystkim do samodzielności”.

Po drugie – chcą zmienić dotychczasowy, ich zdaniem niewłaściwy, stereotyp nauczyciela wychowania fizycznego.

[Nr 88, M, lat 20, duże miasto]: „Należy zmienić dotychczasowy stereotyp nauczyciela wychowania fizycznego jako człowieka w dresie z gwizdkiem na szyi, rzucającego piłkę grupie dzieciaków, które robią z nią, co im się podoba. W życiu codziennym spotkałem się również z pejoratywnymi określeniami absolwentów AWF-u, takimi jak «magister od fikołków» czy «magister świeżego powietrza». Myślę, że w znacznym stopniu wykształceniu się takich poglądów winni są sami absolwenci”.

Po trzecie – zawód nauczyciela jest najtrudniejszym spośród wszystkich zawodów.

[Nr 75, M, lat 21, duże miasto]: „Pamiętajmy, że dla milionów młodych ludzi

na całym świecie sport pozostał nadal zjawiskiem uosabiającym przede wszystkim cechy dodatnie, kształtujące ciało i ducha. [...] W tych trudnych procesach kształtowania osobowości i dbania o harmonijny i wszechstronny rozwój fizyczny najważniejszą rolę niewątpliwie odgrywa nauczyciel – najtrudniejszy zawód ze wszystkich na świecie”.

Po czwarte – pojawiają się przed tym zawodem nowe perspektywy.

[Nr 80, K, lat 27, średnie miasto]: „Absolwent AWF-u jest ciągle postrzegany w społeczeństwie jako «magister od fikołków», a więc z lekkim lekceważeniem. To się jednak zmienia. Współczesny biznesmen to człowiek silny, zdrowy, wysportowany. Dzisiaj potrzebni są specjaliści od szczupłej sylwetki, a to nie tylko odpowiednia dieta, ale również ruch. Powstają ośrodki rekreacyjno-sportowe, baseny, siłownie, bardzo modny jest aerobic. To wszystko są miejsca pracy dla absolwentów AWF-ów.”

[Nr 79, M, lat 22, duże miasto]: „Wraz z postępującym rozwojem ekonomicznym naszego kraju zmienia się pozycja społeczna nauczyciela i trenera. Staje się ona bardziej szanowana i pożądana. Osoba ta ma pełnić rolę zarówno opiekuna sportowego, jak i konsultanta zdrowotnego. Pewne warstwy społeczne coraz częściej korzystają z usług prywatnych trenerów różnych dyscyplin sportowych”.

Po piąte – chcą naśladować swoich trenerów i nauczycieli wychowania fizycznego.

[Nr 75, M, lat 21, duże miasto]: „Trenerem moim był [...] człowiek, który wiele zmienił w moim późniejszym sposobie myślenia. Teraz wiem, że tak naprawdę spotkanie z nim zaważyło na późniejszych losach i wyborach życiowych. Trener był dla mnie wszystkim, był osobą bardzo ważną, wzorem do naśladowania, uosobieniem wspaniałych cech, kimś – kim chciałybym zostać.”

[Nr 57, M, 21 lat, małe miasto]: „Do dzisiaj nauczyciel wychowania fizycznego stanowi dla mnie swego rodzaju wzór. To przede wszystkim człowiek pracy, był trenerem, nauczycielem wychowania fizycznego i dyrektorem szkoły. Nie tylko mnie, ale również innym ludziom imponował zdolnością pogodzenia wszystkich funkcji. Owszem, był zabiegany i zmęczony, lecz dla wychowanków zawsze miał czas”.

Po szóste – nauczyciel wychowania fizycznego jest najważniejszy i najbardziej lubiany w szkole.

[Nr 40, K, 22 lata, średnie miasto]: „Nauczyciel wychowania fizycznego jest najważniejszą osobą w szkole. On dowiaduje się najprędzej o stanie zdrowia młodzieży, o stosunkach w domu rodzinnym. Jest najbardziej lubianym przez dzieci nauczycielem”.

[Nr 13, M, 20 lat małe miasto]: „Nauczyciel wychowania fizycznego miał największy posłuch w szkole. Był on zarazem najlepszym przyjacielem dzieci, lecz kiedy trzeba było i – postrachem”.

Prawie wszyscy badani studenci I roku wydziału fizjoterapii (97,0%) marzą o wykonywaniu w przyszłości roli zawodowej, do której się aktualnie przygotowują. Jedyne różnice, jakie występują w postrzeganiu przyszłych ról zawodowych, dotyczą różnych preferencji związanych z miejscem wykonywania tych ról.

Studenci fizjoterapii jeszcze bardziej niż studenci sąsiedniego wydziału dostosowują się do nowych realiów gospodarczych. Wykorzystują przy tym oczywiście większe możliwości rynkowego funkcjonowania, które ten zawód im stwarza. Prawie co drugi badany marzy o własnym ośrodku rehabilitacji bądź odnowy biologicznej. I w tym przypadku trzy na cztery osoby wierzą, że ten cel osiągną. O takiej pracy marzy dwukrotnie więcej dziewcząt niż chłopców. Drugim pod względem preferencji miejscem, w którym badani chcieliby się zatrudnić, są te placówki służby zdrowia, w których już teraz są oni najbardziej potrzebni: szpitale, przychodnie, sanatoria i ośrodki rehabilitacyjne.

Analizując wypowiedzi, których autorami są studenci I roku fizjoterapii, nie można nie dostrzec pasji, z jaką opisują oni swoją przyszłą pracę. A oto kilka charakterystycznych wypowiedzi:

[Nr 142, M, lat 21, duże miasto]: „Po ukończeniu studiów chciałbym specjalizować się w traumatologii. Chcę pracować z ludźmi po urazach narządu ruchu, przywracać ich do życia, jakie wiedli do tej pory. Pomagać im w usprawnianiu ciała, które odmawia posłuszeństwa, w nauce czynności ruchowych, które wykonywali przed wypadkiem. Interesuje mnie również praca ze sportowcami, z ludźmi, którym kontuzje nie pozwalają kontynuować kariery sportowej”.

[Nr 189, K, 23 lata, małe miasto]: „Zawsze chciałam pomagać ludziom. Myślę, że właśnie praca z drugim człowiekiem daje pełnię szczęścia. Patrząc na ludzi, którzy dzięki mojej pomocy wracają do zdrowia, a wraz z nim powraca uśmiech na twarzy i zadowolenie, uważam, że to właśnie jest największą nagrodą za ciężką pracę, którą chcę w przyszłości wykonywać”.

[Nr 188, K, 23 lata, małe miasto]: „W rehabilitacji chciałabym zaszczerpić wiarę i wytrwałość w nudnych, mozolnych ćwiczeniach, poprzez które uda mi się przystosować do danych warunków lub uzyskać poprawę czy całkowity powrót różnych funkcji, a przede wszystkim cierpliwość w oczekiwaniu na pozytywny wynik”.

[Nr 194, K, 20 lat, małe miasto]: „Dlaczego właśnie dzieci? Są na pewno trudnymi i wymagającymi pacjentami, ale praca z nimi sprawiałaby mi wiele przyjemności, jak i satysfakcji. Już teraz mam przed oczami ich uśmiechy na twarzach, widzę, jak są zadowolone i szczęśliwe mimo swojej choroby. Mam zamiar im pomóc i myślę, że te marzenia są do zrealizowania”.

[Nr 128, K, lat 20, duże miasto]: „Wybrałam ten kierunek studiów właśnie dlatego, że chciałabym pomagać innym ludziom (przede wszystkim dzieciom). [...] Te dzieci sprawne inaczej są łagodne i zupełnie nieagresywne, ufnie garną się do każdego, kto okaże im trochę ciepła. Choroba pozbawiła je kontaktu ze zdrowymi rówieśnikami. Najczęściej siedzą więc zamknięte w domach. Rodzice zazwyczaj są bezradni. Z wdzięcznością przyjmują każdą rękę wyciągniętą w stronę ich dzieci. I właśnie ja chciałabym im pomóc, pozwolić im uśmiechać się i być zadowolonym.

Przedstawiając swoje plany zawodowe po skończeniu studiów, co czwarty respondent z wydziału fizjoterapii poważnie myśli o podjęciu pracy za granicą. Dlaczego za granicą? Odpowiedź na to pytanie przedstawiła jedna z uczestniczek badania.

[Nr 194, K, lat 20, małe miasto]: „Miałam okazję zobaczyć niemieckie szpitale i pracujących tam ludzi, nie mówiąc już o sprzęcie medycznym. Chory jest

tam na pierwszym miejscu, służba medyczna zapewnia im wszelkie wygody i atmosferę, która pomogłaby im zapomnieć o ich chorobie”.

Oczywiście nie tylko lepsze warunki pracy za granicą są powodem potencjalnych wyjazdów. Młodzi studenci fizjoterapii zwracają uwagę na występujące aktualnie w naszym kraju trudności w znalezieniu interesującej i dobrze płatnej pracy w tej specjalności. Planują oni po kilku latach pracy za granicą wrócić do kraju i rozpocząć samodzielną działalność zgodnie z wyuczonym i wzbogaconym o zagraniczne doświadczenia zawodem.

Podsumowanie

Na podstawie przeprowadzonych analiz autorskich wypowiedzi studentów I roku obu kierunków studiów można sformułować następujące wnioski:

1. Większość studentów pochodzi z dużych miast, stosunkowo niewielu wywodzi się ze środowiska wiejskiego.

2. W naborze kandydatów na studia uwidoczniło się wyraźnie regionalne oddziaływanie wrocławskiej uczelni.

3. Co czwarty absolwent liceum ogólnokształcącego studiujący wychowanie fizyczne uczęszczał do klasy sportowej.

4. Wśród studentów fizjoterapii co druga osoba kończyła naukę w szkole lub klasie o profilu bezpośrednio przygotowującym do studiów na tym wydziale.

5. Studenci wychowania fizycznego decyzyje o studiowaniu na uczelni sportowej podejmowali znacznie wcześniej niż studenci fizjoterapii, ma to związek z odmiennymi typami ich biografii społecznej.

6. Wśród badanych z obu wydziałów wystąpiły odmienne motywy wpływające na wybór kierunku studiów i uczelni – studenci wychowania fizycznego prezentowali głównie orientację sportową i zawodową, natomiast wśród przyszłych fizjoterapeutów dominowała orientacja altruistyczna i zawodowa.

7. Wypowiedzi badanych potwierdzają przemyślany i celowy wybór kierunku studiów.

8. Co drugi respondent z wydziału wychowania fizycznego zamierza samorealizować się w roli nauczyciela wychowania fizycznego.

9. Badani dostrzegają nowe szanse, które pojawiły się w naszym kraju wraz z gospodarką rynkową; przy czym studenci rehabilitacji częściej niż koledzy z drugiego wydziału projektują prowadzenie własnej działalności gospodarczej.

SUMMARY

Future Professional Roles in the Opinions of the Students of the Academy of Physical Education in Wrocław

The article comprises the results of the sociological study conducted in the academic year 2005/2006 among first-year students of physical education and physiotherapy. The autobiographical method was applied to the study; 211 statements were collected.

The main purpose of the research was to establish, how the students perceive their future professional roles.

On the basis of the conducted analysis of the autobiographical data it was stated, that most of the students come from large and medium-sized cities. The process of recruitment revealed explicit regional influence of the (discussed) Wrocław Academy. Students of both specializations varied as to the factors that affected their choices. Physical education students presented mainly professional and sporting orientation. On the contrary, among those who chose physiotherapy, altruistic and professional motivation was more common. Every second of the questioned students intends to selfrealize himself/herself in the difficult role of a physical education teacher. Poll respondees are aware of the new chances, which emerged in our country as a result of market economy and of the accession to the EU; at the same time, physiotherapy students more frequently than their colleagues are willing to start their own business.

Literatura

- [1] Berger P.L., Luckmann T., *Spoleczne tworzenie rzeczywistości*, Warszawa 1983.
- [2] Chałasiński J., *Polonia amerykańska* [w:] W. Thomas, F. Znaniecki, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. 1, Warszawa 1976.
- [3] Nazar R., *Problemy moralne zawodu inżyniera*, Warszawa–Poznań 1974.
- [4] Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972.
- [5] Znaniecki F., *Nauki o kulturze. Narodziny i rozwój*, Warszawa 1971.